

Sygn. akt.

VIII Ga 94/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2019r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Marek Tauer
Sędzia	Wiesław Łukaszewski (spr.)
Sędzia	Wojciech Wołoszyk
Protokolant	st. sekretarz sądowy Marzena Karpińska

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2019r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Gminy U.**

przeciwko: (...) **w**

B.

z udziałem interwenienta (...) **w**

ubocznego po stronie pozwanego (...) **w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego i interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13 listopada 2018r. sygn. akt VIII GC 640/17

1. oddała obie apelacje,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wiesław Łukaszewski Marek Tauer Wojciech Wołoszyk

Sygn. akt VIII Ga 94/19

UZASADNIENIE

Powódka Gmina U. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) w B. kwoty 57 348,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 56 309,40 zł od dnia 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych z tytułu poniesionych przez nią kosztów naprawy parkietu uszkodzonego wskutek wycieku żrącej substancji – płynu akumulatorowego z akumulatorów samochodzików pozwanego używanych w (...) w U. w ramach zawartej przez strony umowy. Podąła, że zarówno pozwany, jak i jego ubezpieczyciel odmówili naprawienia szkody.

W piśmie procesowym z dnia 10 listopada 2016 r. powódka dokonała sprostowania żądania i ujednoliczenia żądania pozwu unosząc o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 56 309,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz wszystkich kosztów procesu, z uwzględnieniem

kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz wydatku stanowiącego opłatę skarbową od pełnomocnictwa, jak również kwoty 1 039,22 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 24 listopada 2016 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy, Wydział VIII Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany przyznał, że zawarł z powódką umowę z dnia 19 grudnia 2012 r., której przedmiotem była realizacja przez pozwanego cykli animacyjno rekreacyjnych (...). Pozwany twierdził, że nie ponosi odpowiedzialności za szkody w postaci uszkodzenia parkietu. Wskazał, że w dniu 23 lutego 2013 r. w trakcie trwającego cyklu animacji doszło do uszkodzenia akumulatora jednego z samochodzików w wyniku czego nastąpił wyciek płynu akumulatorowego. Należy podkreślić, iż samochodek w chwili dopuszczenia do użytku był całkowicie sprawny technicznie, zaś do przesunięcia akumulatora doszło w skutek zdarzenia samochodzików użytkowanych przez uczestników zabawy. Pozwany twierdził, że ocena czy hala była przystosowana do eksploatacji leżała po stronie powódki. Pozwany dodał, że nadzór nad eksploatacją hali, przygotowaniem i zabezpieczeniem podłóg sprawowali pracownicy gminy. Powołując się na § 6 ust. 6 umowy o współpracy, osobą odpowiedzialną ze strony powódki za współpracę, w tym do precyzowania parametrów umowy, był dyrektor Gminnego Ośrodka (...) w U.. Pozwany twierdził, że w toku rozmów dotyczących przygotowania obiektu do realizacji umowy, pozwany zalecał zastosowania w Hali wykładziny zabezpieczającej w celu uniknięcia ewentualnych szkód np. porysowania parkietu przez koła samochodzików, czy innych szkód mechanicznych. Pozwany twierdził, że to powódka zdecydowała się na zdjęcie wykładziny i nie dążąc do znalezienia zastępczego rozwiązania, przyjęła na siebie pełne ryzyko ewentualnych uszkodzeń parkietu. Pozwany uznał za bezzasadny zarzut dotyczący zaniechania zabezpieczenia komór z akumulatorami przed wyciekami. Podał, że wszystkie urządzenia rozrywkowe wykorzystywane przez pozwanego podczas cykli animacyjno-rekreacyjnych, w tym samochodziki, poddawane są okresowym badaniom technicznym, dokonywanym przez Rzeczoznawców Technicznych Urzędzeń Rozrywkowych ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Zgodnie z orzeczeniami technicznymi samochodziki były i nadal są w pełni sprawne. Pozwany uznał, że dołożył należytej staranności do przygotowania sprzętu do użytkowania.

Pozwany uznał również, że samochodziki jako urządzenia niesłużące do celów komunikacyjnych, chociaż zdolne do samodzielnego przemieszczania się, nie spełniają wymagań wskazanych w [art. 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>). Tym samym za wykluczoną pozwany uznał odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Ponadto pozwany odmówił przyjęcia winy za przedmiotowe zdarzenie wskazując, że plama została niezwłocznie wytarta, a powódka pozwoliła na dalszą jazdę samochodzików. Pozwany uznał zatem, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że odpowiedzialność pozwanego kształtowałaby się na podstawie [art. 415 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), to powódka, nie stosując odpowiedniego zabezpieczenia parkietu, w przeważającym stopniu przyczyniła się do powstania przedmiotowej szkody. Stąd ewentualny obowiązek jej naprawienia, zgodnie z [art. 362 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) winien ulec odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności przywołanych w uzasadnieniu.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały stanowiska zajęte w sprawie.

Pismem z dnia 5 września 2017 r. (...) z siedzibą w W. zgłosiło interwencję uboczną po stronie pozwanego. Wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2018 r., sygn. akt VIII GC 640/17, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 56 309,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11 239,38 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 1 938,14 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz zwrócić powódce kwotę 500,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 19 grudnia 2012 r. powódka Gmina U. zawarła z pozwanym (...) w B. umowę na podstawie, której strony wyraziły wolę współpracy w zakresie realizacji cykli animacyjno-rekreacyjnych pod nazwą (...). Przedmiotem umowy było udostępnienie przez powódkę powierzchni na terenie (...) przy ulicy (...) w U.. Pozwany zobowiązał się do wykonania usług polegających na zorganizowaniu czterech cykli rekreacyjno-animacyjnych polegających w szczególności na zorganizowaniu przy pomocy przygotowanych do tego wykonawców szeregu zajęć i zabaw dla dzieci i młodzieży z wykorzystaniem wymienionego w umowie sprzętu i przy użyciu know-how w tym zakresie.

Pozwany oświadczył, że osoby wykonujące na jego rzecz przedmiotowe usługi, są należycie przygotowane do pełnienia wyznaczonych im zadań, w szczególności posiadają niezbędną wiedzę i przygotowania do organizowania i prowadzenia zajęć z dziećmi, ponadto winny być przeszkolone w zakresie korzystania z urządzeń i przyrządów niezbędnych do realizacji zadania. Wykonawcy każdorazowo mieli informować korzystających z zasad korzystania z urządzeń i przyrządów.

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Urządzenia rozrywkowe wykorzystywane przez pozwanego podczas cykli animacyjno-rekreacyjnych, w tym samochodziki poddane były okresowym badaniom technicznym, zgodnie z którymi samochodziki były sprawne.

Przed rozpoczęciem pierwszego z eventów na hali została rozłożona wykładzina. Podczas użytkowania wykładzina zaczęła się rolować, rozjeżdżać. Wykładzinę próbowano naciągnąć, lecz bezskutecznie. Po sugestii pracowników pozwanego strony podjęły decyzję o zdjęciu wykładziny.

W trakcie kolejnego z cykli w dniu 24 lutego 2013 r. doszło do wycieku z akumulatora lub akumulatorów używanych na imprezie samochodzików. Po jakimś czasie płyn wytarli pracownicy sprzątający halę. W międzyczasie samochodziki były używane. Pracownicy pozwanego nie poinformowali powódki o wycieku, ale zgłosili to przełożonej.

Próby usunięcia późniejszych plam nie przyniosły skutku. Stwierdzono trwałe uszkodzenie parkietu Hali na skutek wycieku żrącej substancji – płynu akumulatorowego.

Powódka nie była informowana o zagrożeniach wynikających z użytkowania samochodzików, w tym o możliwości wycieku kwasu.

Zarówno pozwany jaki i zakład ubezpieczeń udzielający ochrony pozwanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie uznali swej odpowiedzialności za szkodę i uchylili się od jej naprawienia.

Powódka zleciła wykonanie opinii prywatnej na okoliczność powstałego uszkodzenia parkietu dębowego w (...) przy ul. (...) w U. oraz możliwości jego naprawy i szacunkowych kosztów z tym związanych. Jako przyczynę powstania szkody wskazano wyciek płynu akumulatora na dębowy parkiet sportowy. Uszkodzenia parkietu dębowego polegały na występowaniu rozległych, trwałych, rdzawo-czerwonych plam/przebarwień obniżających walory estetyczne powierzchni podłogi. Szacunkową cenę naprawy określono na kwotę od 112 000,00 zł do 120 000,00 zł.

Powódka skierowała do pozwanego wezwanie do naprawienia szkody wyrządzonej Gminie U. z dnia 24 lutego 2013 r. przez uszkodzenie parkietu (...) w U., a pozwany odmówił oceniając, iż wyłącznie winnym powstania szkody w postaci uszkodzenia parkietu była powódka, gdyż na wyraźne żądanie pracownika Gminy, pracownicy pozwanego usunęli z hali, położoną wcześniej wykładzinę ochronną. Pozwany uważał, że stroną odpowiedzialną za przygotowanie hali i zabezpieczenie podłóg była Gmina U..

Powódka za naprawę parkietu zapłaciła wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 56 309,40 zł i w piśmie z dnia 18 marca 2016 r. wezwała pozwanego do naprawienia szkody w tej kwocie do 29 marca 2016 r. Pozwany odmówił spełnienia roszczenia powódki.

W październiku 2013 r. pozwany zapewniał powódkę, że samochodziki posiadają akumulatory, które uniemożliwiają rozlanie kwasu.

Parkiet po zdarzeniu w dniu 24 lutego 2013 r. posiadał wady w postaci plam powstałych wskutek wylania na parkiet substancji żrącej/kwasu akumulatorowego.

Stwierdzone wady obniżały estetykę parkietu na części o powierzchni 200 m² i aby je usunąć niezbędne było przeszlifowanie parkietu. Z uwagi na to, że po przeszlifowaniu jedynie uszkodzonej części różniłaby się ona kolorystycznie od pozostałej części, niezbędne było przeszlifowanie całości parkietu tj. całej powierzchni 1268 m².

Rozłożenie na parkiecie hali wykładziny, będącej w posiadaniu powódki, mogłoby zapobiec powstaniu, stwierdzonej w dniu 24 lutego 2013 r. szkody parkietu w (...) w U., w postaci plam spowodowanych przez wyciek kwasu akumulatorowego.

Gdyby dokonano natychmiastowego usunięcia plam kwasu, kwas nie zostałby rozniesiony na całą powierzchnię eksploatowanej części sali. Koła kolejnych samochodzików przeniosły kwas na kolejne partie parkietu. Koszt naprawy opisany przez biegłego wyniósł łącznie 57 003,00 zł i jest to cena zbliżona do wyceny przedstawionej przez Firmę (...).

Stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły jego wątpliwości, a także na podstawie zeznań świadków M. W. (2), K. Ł., S. K., M. G., M. M., M. Ł. (1), S. P. jak również na podstawie zeznań reprezentantów powoda i pozwanego.

W ocenie tego Sądu świadkowie i reprezentanci stron zasadniczo jednakowo opisali stan faktyczny w niniejszej sprawie. Ich zeznania są jasne, dokładne i rzetelne i nie budzą żadnych wątpliwości w świetle dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy. Brak było jednak podstaw do uznania za wiarygodne zeznań świadka M. Ł. (1) w zakresie w jakim twierdziła, że zgłoszono powódce wyciek. Świadek nie pamiętała kto takiego zgłoszenia miał dokonać, a M. M. będący przecież pracownikiem pozwanego zeznał, że zgłosił incydent przełożonej, ale nie wie kto poinformował koordynatora ze strony powódki. Nie było zatem żadnych podstaw do uznania, że powódka informację taką otrzymała. Ponadto wszelkie twierdzenia, co do okoliczności kto odpowiadał za rozłożenie wykładziny nie miały decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, skoro umowa pisemna nie przewidywała takiego obowiązku po stronie powódki, co szerzej zostanie omówione w dalszej części uzasadniania. Sąd uznał jednak za wiarygodne zeznania w zakresie w jakim świadkowie twierdzili, że to na podstawie sugestii pozwanego wykładzinę usunięto, co również szerzej zostanie omówione w dalszej części uzasadniania.

Miarodajnymi dla rozstrzygnięcia w sprawie opiniami zawierającymi wiadomości specjalne była opinie biegłego sądowego J. N. i K. K.. Wprawdzie opinie biegłych były sprzeczne w zakresie możliwości zapobieżenia powstaniu uszkodzeń poprzez użycie maty/wykładziny, jednakże rozbieżności te wynikały z faktu, iż biegły sądowy J. N. przyjął przestrzenie pomiędzy matami przez które mogło dojść do przecieków, a biegły K. K. ocenił wytrzymałość materiału użytego do wykonania wykładzin i ich odporności na kwas. Sąd Rejonowy uznał zatem, że opinie się nie wykluczały, a wręcz przeciwnie wzajemnie uzupełniały. Bowiem przyjmując, że do wycieku doszłoby na wykładzinie wystarczyłaby ona do zabezpieczenia podłogi, lecz w sytuacji wycieku w szparach pomiędzy kawalkami wykładziny mogłoby dojść do jej uszkodzenia. Powyższe jednak nie było okolicznością decydującą w sprawie o czym również poniżej.

W kodeksie cywilnym (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) przyjęto dwa reżimy odpowiedzialności za szkodę, deliktowy i kontraktowy. W praktyce możemy mieć do czynienia z trzema sytuacjami: zaistnieniem (prymatem) odpowiedzialności deliktowej, przyjęciem odpowiedzialności kontraktowej oraz z konkurencją roszczeń opartych na każdej z tych podstaw. Przy czym tylko w trzeciej sytuacji mamy do czynienia ze zbiegiem roszczeń, w pozostałych zbieg nie następuje, dochodzi bowiem do prymatu jednej odpowiedzialności i wyłączenia drugiej (por. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1092; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 411).

Prymat odpowiedzialności deliktowej został przyjęty w odniesieniu do odpowiedzialności unormowanej w art. 435 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) i art. 436 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>). W myśl art. 436 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>).

odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Szkoda wywołująca odpowiedzialność z tytułu ryzyka na podstawie [art. 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) musi być wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji. Jednakże pojęcie „ruchu” nie zostało przez ustawodawcę sprecyzowane. Wedle ujęcia węższego pojazd jest tylko wówczas w ruchu, gdy pracuje jego silnik lub mechaniczny środek komunikacji przemieszcza się w przestrzeni albo siłą bezwładności. W tym ujęciu pojazd będzie w ruchu również wtedy, gdy będzie poruszał się po drodze, choćby z wyłączonym silnikiem.

Problem wzajemnej relacji [art. 435 i 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) nabiera praktycznego znaczenia wtedy, gdy szkoda została wyrządzona przez ruch pojazdu mechanicznego, który stanowi składnik przedsiębiorstwa ([art. 55¹ k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>)). Wprawdzie odpowiedzialność uregulowana w obu tych przepisach oparta jest na zasadzie ryzyka, to jednak przesłanką odpowiedzialności z [art. 435](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) jest ruch przedsiębiorstwa jako całości, a nie ruch pojedynczego pojazdu. (por. Jacek Gudowski (red.), Gerard Bieniek, Tytuł: Komentarz do art.436 Kodeksu cywilnego)

Dominujący obecnie w orzecznictwie i piśmiennictwie pogląd na temat wzajemnej relacji [art. 435 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) do [art. 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) przewiduje, że oba przepisy wzajemnie się wykluczają. Oznacza to, że [art. 435 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) będzie podstawą odpowiedzialności przedsiębiorstwa, którego głównym przedmiotem działalności jest posługiwanie się takimi pojazdami (przedsiębiorstwo komunikacyjne), natomiast [art. 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) będzie podstawą odpowiedzialności przedsiębiorstwa, które posługuje się uprawnieniami mechanicznymi, lecz głównym przedmiotem działalności nie jest komunikacja (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1967 r., I PR 288/67, OSP 1968, Nr 9, poz. 201 i z dnia 10 października 2008 r., sygn. akt II CSK 232/08, OSNC-ZD 2010 (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), Nr 1, poz. 1).

Podstawową przesłanką odpowiedzialności jest wymaganie, aby szkoda została wyrządzona przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

Do mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody należy zaliczyć: samochody, motocykle, motorowery, autobusy, ciągniki, statki powietrzne i morskie, statki żeglugi śródlądowej, motorówki itp. napędzane zawsze urządzeniem mechanicznym. Z tego punktu widzenia nie jest istotne, czy przystosowane są one do poruszania się na drogach, na wodzie czy w powietrzu lub czy poruszają się po szynach albo innych stałych przewodach trakcyjnych. Wyłączone natomiast z tego pojęcia są pojazdy nieporuszane za pomocą sił przyrody (np. rower), niebędące mechanicznymi środkami komunikacji (np. dźwigi elektryczne), jak również w zasadzie środki stanowiące element przedsiębiorstwa komunikacyjnego (kolej, tramwaje, trolejbusy itp.).

Do mechanicznych środków komunikacji, o których mowa w komentowanym przepisie, należy zaliczyć także wózki inwalidzkie z napędem spalinowym lub elektrycznym (z wyłączeniem napędu hybrydowego), wózki golfowe, a także segwaye PT (segway personal transporter), czyli dwuśladowe, dwukołowe, jednoosobowe pojazdy elektryczne, zasilane z ubudowanych akumulatorów, kontrolowane przez komputer odpowiedzialny za utrzymanie równowagi. (por. Jacek Gudowski (red.), Gerard Bieniek, Tytuł: Komentarz do art.436 Kodeksu cywilnego)

W ocenie Sądu Rejonowego, podstawą odpowiedzialności pozwanego w sprawie jest [art. 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), ponieważ przedsiębiorstwo pozwanego posługuje się uprawnieniami mechanicznymi, lecz głównym przedmiotem działalności nie jest komunikacja, a rozrywka.

Wskazać należy, że odpowiedzialność posiadaczy mechanicznych środków komunikacji na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone przez ruch tych środków w oparciu o przepis [art. 436 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) jest uzasadniona tymi samymi motywami, które stoją u podstaw [art. 435 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>). W samej treści [art. 436 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) znalazło się wyraźne odwołanie do regulacji normatywnej [art. 435 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), pozwalające nie powielać tak przesłankę obowiązku naprawienia szkody na zasadzie ryzyka przez podmioty wymienione w obu przepisach, jak i okoliczności egzoneracyjnych - tożsamy w obu przypadkach. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 13 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII Ga 30/16).

Zwolnienie się od odpowiedzialności wynikającej z [art. 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) może mieć miejsce tylko wówczas, gdy wykaże się, że do zdarzenia doszło z wyłącznej winy poszkodowanego.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że strony w umowie zastrzegły dla zmiany umowy formę pisemną pod rygorem nieważności. Tym samym jej niezachowanie skutkowało bezwzględnie nieważnością czynności dokonanej przez strony, a zatem nie wywołało żadnych skutków prawnych. Wszelkie więc ustne zmiany umowy powoływane przez pozwanego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Umowa przewidywała natomiast, że usługi pozwany wykona z wykorzystaniem wymienionego w umowie sprzętu i przy użyciu know-how w tym zakresie. Pozwany oświadczył, że osoby wykonujące na jego rzecz przedmiotowe usługi, są należycie przygotowane do pełnienia wyznaczonych im zadań, w szczególności posiadają niezbędną wiedzę i przygotowania

do organizowania i prowadzenia zajęć z dziećmi, ponadto winny być przeszkolone w zakresie korzystania z urządzeń i przyrządów niezbędnych do realizacji zadania. Wykonawcy każdorazowo mieli informować korzystających z zasad korzystania z urządzeń i przyrządów.

Powódka zobowiązała się natomiast do udostępnienia powierzchni na terenie (...) przy ulicy (...) w U..

W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie nie ma żadnych podstaw, aby przyjąć wyłączną winę poszkodowanej za zdarzenie.

Podkreślić należy, że to pracownicy pozwanego zgłosili wylanie płynu przelanej, lecz dopiero po jakimś czasie płyn wytarłi pracownicy sprzątający halę. W międzyczasie samochodziki były używane. Pracownicy pozwanego jedynie zabezpieczyli uszkodzony pojazd pozwalając, aby płyn był roznoszony przez pozostałe pojazdy. Pracownicy pozwanego nie poinformowali powódki o wycieku (brak jest dowodu przeciwnego w sprawie). Ponadto z umowy łączącej strony nie wynika jakkolwiek obowiązek powódki do zabezpieczenia parkietu. Ze względu zaś na specyfikę prowadzonej działalności gospodarczej jedynie pozwany posiadał wiedzę jakie zabezpieczenia winny być zastosowane. Powódka nie była informowana o zagrożeniach wynikających z użytkowania samochodzików, w tym wylania kwasu. Pozwany nawet korzystając z usług pracowników powódki był jedynym odpowiedzialnym podmiotem za odpowiednie zabezpieczenie wykonywanych usług i użytych sprzętów. Pozwany wiedząc, że wykładzina została zdjęta, a posiadając wiedzę, że może dojść do uszkodzenia parkietu w tym zakresie winien odmówić wykonania tejże usługi. Ponadto, jak stwierdzili obaj biegli sądowi opiniujący w niniejszym sporze, gdyby dokonano natychmiastowego wytarcia plam kwasu, nie zostałby on rozniesiony na całą powierzchnię eksploatowanej części sali. Powódka o szkodzie dowiedziała się dopiero kilka godzin od zdarzenia podczas sprzątania sali, co uniemożliwiło jej podjęcie jakichkolwiek działań zapobiegawczych lub zmniejszających szkodę. Sąd Rejonowy nie dopatrzył się zatem jakiegokolwiek przyczynienia się powódki do powstania szkody, a tym samym nie sposób przyjąć wyłącznej odpowiedzialności powódki za powstanie szkody i przesłanki egzoneracyjnej względem pozwanego.

Bezspornie natomiast parkiet posiadał wady w postaci plam powstałych wskutek wylania na parkiet substancji żrącej/kwasu akumulatorowego. Stwierdzone wady obniżały estetykę parkietu na części o powierzchni o wielkości 200 m² i aby je usunąć niezbędne było przeszlifowanie parkietu. Z uwagi na to, że po przeszlifowaniu jedynie uszkodzonej części różniłaby się ona kolorystycznie od pozostałej części, niezbędne było przeszlifowanie całości parkietu tj. całej powierzchni 1268 m². Koszt naprawy opisany przez biegłego wyniósł łącznie 57 003,00 zł i jest to cena zbliżona do wyceny przedstawionej przez Firmę (...), które poniosła powódka w wysokości 56 309,40 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z [art. 362 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Podkreślić należy, iż poszkodowany może przyczynić się do powstania szkody przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, wynikającej z przepisów [art. 436 § 1 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z [art. 435 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), będącej szczególnym rodzajem obiektywnej odpowiedzialności cięższej na posiadaczach mechanicznych pojazdów komunikacyjnych poruszanych za pomocą sił przyrody. Przyczynienie jest kategorią obiektywną, którą należy rozpatrywać tylko w ramach adekwatnego związku przyczynowego w ujęciu [art. 361 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), mającego zastosowanie do wszystkich powiązań kauzalnych na gruncie [k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), zatem przyczynieniem się jest każde zachowanie poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2016 r. V CSK 399/15).

Decyzja o obniżeniu odszkodowania z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody jest uprawnieniem Sądu, przy czym konieczne jest rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku konkretnej i zindywidualizowanej oceny. Do okoliczności, o których mowa w [art. 362 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), zaliczają się m.in. wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie "miarkowania" odszkodowania. Natomiast porównanie stopnia winy stron, jak również sytuacja, w której tylko sprawcy można winę przypisać, mają niewątpliwie istotne znaczenie przy określaniu ewentualnego "odpowiedniego" zmniejszenia obowiązku odszkodowawczego (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 10 marca 2016 r. I ACa 679/15).

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z [art. 362 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W ocenie tego Sądu w przedmiotowej sprawie z przyczyn opisanych szczegółowo powyżej należało uznać, iż pozwany ponosił odpowiedzialność za szkodę na zasadzie ryzyka, a powódka nie przyczyniła się do wystąpienia szkody. Nawet gdyby przyjąć za prawdziwe twierdzenia, iż to powódka żądała zdjęcia wykładziny to pozwany, jako profesjonalista w swojej branży, nie powinien pozwolić na powstanie ryzyka, z którego powódka nie zdawała sobie sprawy i nie musiała zdawać sobie sprawy, a co w sprawie nie było kwestionowane przez pozwanego. Pozwany miał pełną wiedzę, co do zdjęcia wykładziny, ciężącym w związku z tym ryzyku, jak i ewentualnych konsekwencjach podjętych decyzji. Podkreślić należy, że pozwany akceptował taki stan rzeczy, wykonując w dalszym ciągu świadczone usługi. Powódka zobowiązana była jedynie do udostępnienia hali pozwanemu. Z umowy nie wynikał jakkolwiek obowiązek powódki do zabezpieczenia parkietu. Trudno również wymagać, aby powódka posiadała wiedzę jak to poprawnie zrobić, aby uchronić się przed działaniem używanych przez pozwanego samochodzików, w tym przed wyciekami kwasów żrących.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć zdanie odmienne, co do postawy odpowiedzialności pozwanego, to pozwany odpowiadał na podstawie [art. 471 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) zgodnie, z którym dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Prawidłowe zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania polega na zadośćuczynieniu oczekiwaniom wierzyciela, którego uzasadnieniem jest istniejące między stronami zobowiązanie. Jeżeli dłużnik uchylbia swoim obowiązkiem, nie spełniając świadczenia lub spełniając je w sposób nienależyty, to wierzyciel może

podjąć kroki zmierzające do przymusowej realizacji świadczenia. W wypadkach, gdy uzyskanie świadczenia w drodze przymusowej egzekucji jest niemożliwe albo wierzyciel z różnych powodów stracił zainteresowanie pierwotnym świadczeniem, przysługuje mu roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie art. 471 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma ono na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku zobowiązaniowego.

Jak już wskazano powyżej, to pozwany posiadał wiedzę, co do organizacji tego typu imprez, to on miał posiadać konkretną wiedzę techniczną i kompetencję do wykonania usługi (know-how). Ponadto osoby wykonujące na jego rzecz przedmiotowe usługi, miały być należycie przygotowane do pełnienia wyznaczonych im zadań, w szczególności winny być przeszkolone w zakresie korzystania z urządzeń i przyrządów niezbędnych do realizacji zadania. Pozwany zlekceważył powyższe obowiązki nie zabezpieczając odpowiednio użytych pojazdów. Pracownicy pozwanego natomiast nie zabezpieczyli odpowiednio uszkodzonego parkietu, jak również nie dążyli do prawidłowego jego oczyszczenia, co zgodnie z opinią biegłego mogłoby spowodować, że do uszkodzeń by nie doszło. W ocenie Sądu pracownikom pozwanego brakowało wspomnianych kompetencji, bowiem nie stwierdzili zagrożenia i kontynuowali event odstawiając jedynie uszkodzony pojazd na bok. Podkreślić należy, że w późniejszym okresie zastosowano zabezpieczenia zapobiegające tego typu sytuacjom. Pozwany zdawał sobie zatem sprawę z ciężących na nim obowiązków.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 436 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) w związku z art. 435 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>). Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 56 309,40 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>). (pkt. I wyroku)

W pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296>) zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 239,38 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (2 816,00 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 7 200,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 167,16 zł z tytułu dojazdu pełnomocnika na rozprawę oraz kwota 1 039,22 zł tytułem kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego przyznanego w sprawie VIII GCo 329/15).

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20051671398>) Sąd nakazał pobrać od pozwanego 1 938,14 zł rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów procesu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa tj. kosztów opinii biegłego sądowego. Na mocy art. 84 ust 2 (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20051671398>), w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20051671398>), Sąd zwrócił zaś powódce niewykorzystaną część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 500,00 złotych.

Apelację od wyroku złożył pozwany, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 229 k.p.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296>) poprzez uznanie za niedowodniony fakt, który był wielokrotnie przyznany przez przedstawiciela powódki oraz jej pracowników, że to powódka była zobowiązana do rozłożenia wykładziny ochronnej na parkiecie (...) w U., a przez to błędne przyjęcie, że na powódce nie ciążył obowiązek przygotowania hali do imprez okolicznościowych, czyli animacyjno – rekreacyjnych pod nazwą (...),

b) art. 233 § 1 k.p.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296>) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na pominięciu zawartej we wnioskach opinii biegłego sądowego informacji, że zastosowanie wykładziny będącej w posiadaniu powódki zapobiegłoby powstaniu stwierdzonej w dniu 24 lutego 2013 r. szkody parkietu, podczas gdy prawidłowa ocena tego dowodu w świetle całości zgromadzonego materiału dowodowego winna prowadzić do uznania, że rozłożenie wykładziny całkowicie zapobiegłoby szkodzie,

c) art. 233 § 1 k.p.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296>) poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie zeznań przedstawiciela powódki oraz jej pracowników za wiarygodne i w konsekwencji przyjęcie, że to pracownicy pozwanego sugerowali zdjęcie wykładziny ochronnej na S., podczas gdy te zeznania pochodzą od osób zainteresowanych wynikiem procesu, a przede wszystkim nie znajdują oparcia w żadnym z pozostałych dowodów dotyczących pieczy nad halą przy organizowaniu innych imprez okolicznościowych, a tym samym bezsprzecznie nie ma podstaw do nadania im waloru wiarygodności,

d) art. 233 § 1 k.p.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296>) poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego odmowę wiarygodności zeznaniom świadka M. Ł. (1) i M. M. oraz pozwanego, co do ingerencji pozwanego w rozłożenie bądź zwinięcie wykładziny ochronnej na hali, mimo że były spójne i logiczne, a nadto istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i pokrywające się z pozostałym materiałem dowodowym dotyczącym pieczy nad halą przy organizowaniu przez powódkę imprez okolicznościowych,

2) naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 65 § 2 k.c. (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) poprzez błędną wykładnię oświadczeń stron zawartych w umowie z dnia 19 grudnia 2012 r. opartą wyłącznie na dosłownym brzmieniu jej postanowień, polegającą na przyjęciu, że strony nie ustaliły podmiotu odpowiedzialnego za zabezpieczenie parkietu haki widowiskowo-sportowej, podczas gdy w umowie tej ustaliły, że powódka udostępni halę widowiskowo-sportową, a z wzajemnych ustaleń stron wynikało jednoznacznie, że powódka zabezpieczy halę wykładziną ochronną, w której jest posiadaniu,

b) [art. 6 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z [art. 436 § 1 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](#) poprzez uznanie za udowodnione przez powódkę, że szkoda nastąpiła w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, mimo że powódka poza twierdzeniami tej okoliczności nie udowodniła,

c) [art. 436 § 1 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) poprzez jego zastosowanie, podczas gdy odpowiedzialność pozwanego w przedmiotowej sprawie opiera się na zasadzie winy, tj. [art. 415 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](#),

d) [art. 362 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) przez brak zastosowania, podczas gdy powódka poprzez swoje zachowanie (zaniechanie rozłożenia wykładziny ochronnej) przyczyniła się do powstania szkody.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozprężenia do Sądu pierwszej instancji.

Pozwany wniosł o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci regulaminu (...) w U..

W uzasadnieniu apelacji zwracał uwagę, na zeznania Wójta Gminy U. J. D., jak i innych pracowników powódki, którzy zeznawali, że to powódka rozkładała wykładzinę ochronną na parkiecie hali. Nie było spornym, że to powódka zobowiązała się do rozłożenia wykładziny. Zarzucił też niekonsekwencję we wnioskowaniu Sądu, który podzielił wyjaśnienia biegłego wskazującego, że szybkie wytarcie szmatką kwasu akumulatorowego mogłoby zapobiec szkodzie, natomiast pominięcie, że rozłożenie wykładziny zapobiegłoby powstaniu szkody w całości. Podał, że skoro powódka zobowiązała się rozłożyć wykładzinę, to wyłącznie ona była władna ją zwinąć, bądź wcale jej nie rozwijać. Ówczesny i obecny pełnomocnik hali M. W. (3) i M. G. potwierdzili, że to wyłącznie od ich decyzji zależało, czy użyć wykładzinę.

W ocenie skarżącego z zeznań przedstawicieli stron wynikało, że powódka przyjęła na siebie odpowiedzialność za zabezpieczenie parkietu hali, czego Sąd nie wziął pod uwagę, błędnie wykładając oświadczenia woli stron umowy z 19 grudnia 2012 r. Pozwany odwołał się do treści regulaminu (...) w U., z którego postanowień wynikało, że jedyną osobą uprawnioną do wydawania poleceń w imieniu Urzędu Gminy w U. jest administrator hali, czyli pełnomocnik.

Zarzucił też błędne przyjęcie przez Sąd, że samochodzik jest mechanicznym środkiem komunikacji poruszany za pomocą sił przyrody. Zabawki wykorzystywane przez pozwanego do realizacji umowy, choć mają wbudowany silnik elektryczny, w żadnym razie nie stanowią środka komunikacji. Są wykorzystywane jedynie w celach rekreacyjnych na zamkniętej i wyznaczonej do tego przestrzeni. Pozwany nie jest zobowiązany do posiadania obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Ponadto apelację od wyroku złożył też interwenient uboczny (...) w W., zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił naruszenie:

1) prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) [art. 233 § 1 k.p.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296) poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zasądzenie na rzecz strony powodowej kwoty 65.309,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 marca 2016 r. do dnia zapłaty, podczas gdy nie istniały do tego przesłanki,

b) [art. 233 § 1 k.p.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296) poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, polegające na pominięciu zeznań świadka M. Ł. (2) w zakresie, w jakim twierdziła, że koordynator powódki został poinformowany o wycieku z samochodzika. Okoliczność, że świadek nie wie kto poinformował o przedmiotowym wycieku nie świadczy o tym, że strona nie była o nim powiadomiona,

2) prawa materialnego, tj.:

a) [art. 118 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w sytuacji gdy szkoda wystąpiła w dniu 25.02.2013 r., natomiast pozew został wniesiony po upływie 3 lat od dnia powstania szkody, tj. w dniu 9.08.2016 r.,

b) [art. 436 \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z [art. 435 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](#) poprzez jego zastosowanie i uznanie, że w przedmiotowym przypadku zachodzi odpowiedzialność pozwanego na zasadzie ryzyka, podczas gdy przepis nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym i prawnym przedmiotowej sprawy,

c) [art. 362 k.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy strona powodowa przyczyniła się do powstania szkody,

Interwenient wniosł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylecia wyroku i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o:

- oddalenie, względnie pominięcie wniosku dowodowego pozwanej o przeprowadzenie dowodu z dokumentu – regulaminu (...) jako spóźnionego, a także nie mającego żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, na podstawie [art. 381 k.p.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296\)](#) w zw. z [art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296\)](#) oraz [227 k.p.c. \(http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296\)](#),

- oddalenie apelacji w całości,

- zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegały oddaleniu.

Zaznaczyć trzeba, że ze względu na zbieżność zasadniczych zarzutów podnoszonych przez obu skarżących, Sąd Okręgowy odniósł się do nich jednocześnie.

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie dokonał niewadliwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Z tego też względu Sąd Okręgowy przyjął go za własny uznając za zbędne powielenie rozważań Sądu Rejonowego w tym zakresie. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (vide np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83).

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy określił też podstawę odpowiedzialności pozwanego, przyjmując, że podstawą odpowiedzialności cywilnej posiadacza mechanicznego środka komunikacji za szkody wyrządzone ruchem takiego pojazdu jest przepis [art. 436 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), statuujący - przy zastosowaniu [art. 435 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) - odpowiedzialność opartą na zasadzie ryzyka i przyjął, że nie było podstaw do przyjęcia, by powoda obciążać winą za powstałe uszkodzenia.

Istota zasady ryzyka sprowadza się do nałożenia na dłużnika odpowiedzialności odszkodowawczej niezależnej od istnienia po jego stronie winy i bezprawności, co oznacza, że dowód braku winy (ekskulpacja) nie zwalnia go z odpowiedzialności. Równocześnie drugą cechą odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, jest jej wyłączenie w ustawowo wymienionych przypadkach, określanych mianem okoliczności egzoneracyjnych. Triada takich okoliczności wymieniona jest w [art. 435 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), gdzie wyłączono odpowiedzialność m.in. w przypadku powstania szkody wyłącznie z winy poszkodowanego.

Przyjęcie najdalej idącej zasady odpowiedzialności powodowało w realiach sprawy, że nie było już konieczności oceny przesłanek pozostałych rodzajów odpowiedzialności uregulowanych w kodeksie cywilnym (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), tj. odpowiedzialność na zasadzie winy - [art. 415 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), a także odpowiedzialność kontraktowa z [art. 471 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) z powodu nienależytego wykonania zobowiązania, które w tym wypadku także wchodziły w grę.

Zdaniem Sądu Okręgowego podzielić należało przyjęte przez Sąd Rejonowy stanowisko, zgodnie z którym pojazdy używane w ramach realizacji umowy stron w (...) w U. trzeba zaliczać do mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody. Nie sposób w ocenie Sądu Okręgowego podzielić zarzutów skarżących, iż samochodziki te nie służą celom komunikacyjnym. Fakt, że pojazdy te służyły w realiach sprawy dla rekreacji i były używane przez dzieci w hali sportowej nie oznacza, że nie mogły samodzielnie poruszać się w przestrzeni otwartej, np. nawet po drodze. Skoro, jak wskazał Sąd Rejonowy, w doktrynie do mechanicznych środków komunikacji, o których mowa w komentowanym przepisie zaliczono np. także segwaye PT (segway personal transporter), czyli dwuśladowe, dwukółowe, jednoosobowe pojazdy elektryczne, zasilane z wbudowanych akumulatorów, kontrolowane przez komputer odpowiedzialny za utrzymanie równowagi (Jacek Gudowski (red.), Komentarz do art. 436 Kodeksu cywilnego, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, WKP 2018), to pojazdy pozwanego, z których każdy posiadał wartość kilkunastu tysięcy złotych i był wprawiany w ruch za pomocą własnego silnika elektrycznego, z pewnością mogły mieć podobne zastosowanie, tj. mogły samodzielnie się poruszać, tj. służyły celowi komunikacji, choćby w postaci rekreacji. Należy w tym miejscu odwołać się do definicji komunikacji ujętej w Słowniku języka polskiego PWN (sjp.pwn.pl). Wskazano tam wśród wielu znaczeń tego pojęcia m.in., że komunikacja to „ruch środków lokomocji między odległymi od siebie miejscami”, czy też „możliwość przedostania się z jednego pomieszczenia lub miejsca do drugiego”. Także powód w odpowiedzi na apelację, trafnie przywołał za komentarzem do [art. 436 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>), pod red. Prof. E. Gniewka, że komunikacją może być utrzymywanie łączności między osobami, transport towaru i ludzi, rekreacja itp.

Należy wskazać, że brak było także podstaw do uznania, iż powódka przyczyniła się do powstania szkody, przez co nie było też podstaw do zmniejszenia odszkodowania na podstawie [art. 362 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>).

Surowość odpowiedzialności wyrażająca się w domniemaniu istnienia związku przyczynowego i ograniczeniu okoliczności egzoneracyjnych nie uzasadnia wniosku, że posiadacz pojazdu ma ponosić w całości skutki niezawinionego zachowania się poszkodowanego. Takie stanowisko pozostawałoby w sprzeczności z samą konstrukcją odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka wiążącego się z niebezpieczeństwem wynikającym z posługiwania się w komunikacji pojazdami mechanicznymi. Ryzyko to obciąża posiadacza pojazdu w zakresie, w jakim powstanie szkody objęte jest domniemaniem normalnego związku przyczynowego z ruchem pojazdu. Jeżeli przyczyna szkody jest mieszana i jej powstanie pozostaje częściowo w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem się, choć niezawinionym, poszkodowanego, obciążenie posiadacza pojazdu pełnym obowiązkiem naprawienia szkody wykraczałoby poza granice ciążącego na nim ryzyka i byłoby krzywdzące. Prowadzi to do wniosku, że w takim wypadku powinno nastąpić odpowiednie zmniejszenie rozmiarów obowiązku naprawienia szkody na podstawie [art. 362 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>).

Oceniając okoliczności, o których mowa w [art. 362 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093>) w tym m.in. winę lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, Sąd Rejonowy prawidłowo nie przyjął możliwości uznania, iż powódka przyczyniła się do wystąpienia szkody.

Należy pamiętać, że kwestia zabezpieczenia parkietu hali wykładziną wynikała z potrzeby zabezpieczenia tego parkietu przed uszkodzeniami spowodowanymi ruchem kół samochodzików. Powódka nie była informowana i nie miała świadomości występowania innych zagrożeń w postaci wycieku żrących substancji. Usunięcie wykładzin, nawet jeśli uznać, że należało do wyłącznej decyzji strony powodowej, która nimi dysponowała, miało związek ze stwierdzeniem, że parkiet nie rysuje się w trakcie jazdy samochodzików. Powódka nie podjęła decyzji o użyciu wykładzin, a następnie o ich zwinięciu z uwagi na możliwość wylania się płynu akumulatorowego. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, to pozwany jako profesjonalista w swojej branży oraz posiadacz przedmiotowych pojazdów mechanicznych, nie powinien pozwolić na powstanie ryzyka, z którego powódka nie zdawała sobie sprawy i nie musiała zdawać sobie sprawy. To pozwany powinien mieć pełną wiedzę o ryzyku związanym ze zdjęciem wykładziny i ewentualnych konsekwencjach podjętych decyzji. Pozwany akceptował taki stan rzeczy, wykonując w dalszym ciągu świadczone usługi.

Ponadto to pracownicy pozwanego zaniechali nawet po stwierdzeniu wycieku wytarcia parkietu i dopuścili do kontynuacji jazdy innych pojazdów, które doprowadziły do rozprzestrzenienia substancji żrącej. Zabezpieczyli tylko uszkodzony samochodzik.

Powódka zobowiązana była do udostępnienia hali pozwanemu. Z umowy nie wynikał jakikolwiek obowiązek powódki do zabezpieczenia parkietu. Trudno również wymagać, aby powódka posiadała wiedzę jak to poprawnie zrobić, aby uchronić się przed działaniem używanych przez pozwanego samochodzików, w tym przed wyciekami kwasów żrących.

Należało też w tym miejscu odnieść się do podnoszonej przez skarżących kwestii wadliwej oceny dowodów w postaci opinii biegłych, z których wynikało, że użycie wykładziny zabezpieczyłoby przed uszkodzeniami żrącą substancją. W ocenie Sądu zarzut ten nie mógł być uznany za przekonujący z uwagi na ustalenie, że przyczyną zdjęcia wykładziny było ich podwijanie się. Wykładziny zostały rozłożone w rolkach, zatem w miejscu połączenia i tak kwas spływałby na parkiet, czy też byłby on roznoszony na kołach samochodzików. Nawet, gdyby zniszczenia były mniejsze, nie obejmowały całej uszkodzonej powierzchni, to i tak by występowały, co skutkowało musiałoby koniecznością naprawy całego parkietu.

Wiesław Łukaszewski Marek Tauer Wojciech Wołoszyk